PROTOKOŁ Nr XLVII/2010
z sesji Rady Miejskiej w Stąporkowie
z dnia 28 stycznia 2010r.

Ad pkt 1 i pkt 2.

Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Pietras.

Powitał przybyłych na obrady radnych, Panią Burmistrz, pracowników urzędu oraz wszystkich zaproszonych gości i mieszkańców gminy.

Stwierdził, że na stan 14 radnych w obradach bierze udział 14 radnych, czyli stwierdził quorum wymagane do podejmowania prawomocnych uchwał.

Pan Przewodniczący poinformował, że na wniosek 7 radnych który wpłynął do Rady w dniu 22.01.2010r. do porządku obrad sesji w punkcie 8 wprowadza się podpunkt „h" tj. projekt uchwały w sprawie uchwalenia „Planu Odnowy Miejscowości Komorów, Czarniecka Góra, Włochów, Wólka Plebańska".

Ponadto Pan Przewodniczący poinformował, że w związku z tym, że w dniu 18 stycznia 2010r. z Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Kielcach wpłynęła skarga Pana Sylwestra Szymańskiego, która została tam bezpośrednio przez w/wym. skierowana, a winna być wniesiona za pośrednictwem organu którego dotyczy złożył wniosek o wprowadzenie pod obrady w punkcie 8 „i" projektu uchwały w sprawie przekazania skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Kielcach.

Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie wyrazili zgodę o wprowadzenie pod obrady sesji projektu tejże uchwały.

Następnie Pan Przewodniczący odczytał proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie porządku obrad sesji.
3. Przyjęcie protokołu z XLVI sesji.
4. Ślubowanie radnego.
5. Informacja Przewodniczącego o działaniach między sesjami
6. Informacja Burmistrza o działalności międzysesyjnej.
7. Zapytania i interpelacje radnych.
8. Podjęcie uchwał w sprawie:

a) zmieniająca uchwałę Nr XLVI/301/2009 Rady Miejskiej w Stąporkowie z dnia 29 grudnia 2009r. w sprawie ustalenia jednostkowej stawki kalkulacyjnej dotacji przedmiotowej dla Publicznego Przedszkola w Stąporkowie na 2010 rok.
b) szczegółowości uchwały budżetowej,
c) udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Koneckiemu na realizację zadania bieżącego pn. „ Remont ul. Odlewniczej i ul. Miłej w Stąporkowie".
d) udzielenia Parafii Rzymsko-Katolickiej p.w. Św. Jacka i Św. Katarzyny w Odrowążu dotacji na prace budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków,
e) udzielenia Parafii Rzymsko-Katolickiej p.w. Św. Wawrzyńca w Niekłaniu dotacji na prace budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków,
f) uchwalenia budżetu Gminy Stąporków na 2010r.
   - odczytanie opinii RIO o projekcie budżetu Gminy Stąporków na 2010r.
   - dyskusja nad projektem
   - odczytanie projektu uchwały
   - głosowanie
g) zasad udzielania bonifikaty przy sprzedaży lokali mieszkalnych w trybie bezprzetargowym.
h) uchwalenia „Planu Odnowy Miejscowości Komorów, Czarniecka Góra, Włochów, Wólka Plebańska",
i) przekazania skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Kielcach.

9. Odpowiedzi na zapytania i interpelacje radnych.
10. Sprawy różne.
11. Zamknięcie obrad sesji.

Pan Przewodniczący spytał, czy są jakieś uwagi bądź propozycje do odczytanego porządku obrad.

Pani Burmistrz Dorota Łukomska – poprosiła o w prowadzenie do porządku obrad dwóch projektów uchwał:

- w sprawie odwołania Skarbnika Gminy Stąporków,
- w sprawie powołania Skarbnika Gminy Stąporków.

W uzasadnieniu Pani Burmistrz powiedziała, cyt.„ Skarbnik Gminy to osoba podległa Burmistrzowi. Żywię nadzieję, że zrozumiecie moją prośbę i wniosek o odwołanie. Skarbnik to osoba strategiczna dla gminy. Dlatego mam nadzieję, pomożecie mi w tej współpracy ze Skarbnikiem. Po kontroli RIO stwierdziłam, właściwie to nie jest tajemnica, że już na samym początku wiedziałam, że należy Skarbnika wymienić, ale biorąc pod uwagę fakt, że była kontrola RIO i zostałam poproszona przez kontrolerów o nie wymienianie Skarbnika , pozostawić go bo jest potrzebny do udzielania odpowiedzi, więc zdecydowałam że do dokończenia kontroli Pani Skarbnik zostanie. Kontrola skończyła się 19 stycznia a dziś jest 28 stycznia a więc najbliższa sesja. Może niefortunnie, że jest to sesja budżetowa, ale proszę Was, a nawet błagam o to, abyście mnie zrozumieli bo Skarbnik to osoba, która współpracuje z Burmistrzem. Słyszałam dzisiaj od radnych i nie zdziwię się jak nie uszanują mojej prośby, że odwołają Skarbnika, a kto będzie następny. Przecież wszyscy Państwo przychodziliście na sesję i wiecie, że ja porozumienia ze Skarbnikiem nie miałam. Radni – większość też, a mówienie kto następny po Skarbniku jest bezzasadne, bo Skarbnik to dla Burmistrza w gminie to najważniejsza osoba. Dlatego Was proszę, błagam, współpracujmy razem, pomóżcie mi powołać nowego Skarbnika.”

Pan Przewodniczący poddał pod głosowanie wnioski Pani Burmistrz o wprowadzenie dwóch projektów uchwał tj. w sprawie odwołania obecnego i powołania nowego Skarbnika Gminy.

W głosowaniu jawnym za wprowadzeniem do porządku obrad projektu uchwały w sprawie odwołania Skarbnika Gminy Stąporków przy obecności 14 radnych 10 było „za” i 4 „wstrzymało się od głosu”.

W głosowaniu jawnym za wprowadzeniem do porządku obrad projektu uchwały w sprawie powołania Skarbnika Gminy Stąporków przy obecności 14 radnych 9 było „za”, 2 „przeciw” i 3 „wstrzymało się od głosu”.

Pan Przewodniczący odczytał projekt porządku obrad który będzie obowiązywał na dzisiejszej sesji:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie porządku obrad sesji.
3. Przyjęcie protokołu z XLVI sesji.
4. Ślubowanie radnego.
5. Informacja Przewodniczącego o działaniach między sesjami
6. Informacja Burmistrza o działalności międzysesyjnej.
7. Zapytania i interpelacje radnych.
8. Podjęcie uchwał w sprawie:
    a) zmieniająca uchwałę Nr XLVI/301/2009 Rady Miejskiej w Stąporkowie z dnia 29 grudnia 2009r. w sprawie ustalenia jednostkowej stawki kalkulacyjnej dotacji przedmiotowej dla Publicznego Przedszkola w Stąporkowie na 2010 rok.
    b) szczegółowości uchwały budżetowej,
    c) udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Koneckiemu na realizację zadania bieżącego pn. „ Remont ul. Odlewniczej i ul. Miłej w Stąporkowie".
    d) udzielenia Parafii Rzymsko-Katolickiej p.w. Św. Jacka i Św. Katarzyny w Odrowążu dotacji na prace budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków,
    e) udzielenia Parafii Rzymsko-Katolickiej p.w. Św. Wawrzyńca w Niekłaniu dotacji na prace budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków,
    f) uchwalenia budżetu Gminy Stąporków na 2010r.
        - odczytanie opinii RIO o projekcie budżetu Gminy Stąporków na 2010r.
        - dyskusja nad projektem
        - odczytanie opinii Komisji Finansów
        - odczytanie projektu uchwały
        - głosowanie

g) zasad udzielania bonifikaty przy sprzedaży lokali mieszkalnych w trybie bezprzetargowym.
h) uchwalenia „Planu Odnowy Miejscowości Komorów, Czarniecka Góra, Włochów, Wólka Plebańska”,
i) przekazania skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Kielcach
j) odwołania Skarbnika Gminy Stąporków
k) powołania Skarbnika Gminy Stąporków

9. Odpowiedzi na zapytania i interpelacje radnych.
10. Sprawy różne.
11. Zamknięcie obrad sesji.

Radni w głosowaniu jawnym 11 głosami „za” i 3 głosami „wstrzymującymi się” przyjęli proponowany porządek obrad sesji.

Ad pkt 3.
Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie przyjęli protokoł z XLVI Sesji Rday Miejskiej.
Ad pkt 4.
Pan Przewodniczący poinformował, że w dniu 24 stycznia 2010r. w wyborach uzupełniających do Rady, na radnego wybrany został Pan Dariusz Młodawski.
W związku z powyższym poprosił Pana Przewodniczącego Miejskiej Komisji Wyborczej o wręczenie mu zaświadczenia o wyborze.
Pan Zbigniew Szkurłat w imieniu Miejskiej Komisji Wyborczej wręczył mu zaświadczenie o wyborze na radnego oraz złożył mu gratulację.
Następnie Pan Przewodniczący RM odczytał rotę ślubowania a Pan Dariusz Młodawski wypowiedział słowo „ślubuję”.
Od tego momentu w skład Rady Miejskiej wchodzi 15 radnych.
Ad pkt 5.
Informację o działalności międzysesyjnej odczytał Pan Przewodniczący.
(Informacja w załączeniu)

Ad pkt 6.

Sprawozdanie z działalności międzysesyjnej odczytała Pani Burmistrz.

(Sprawozdanie w załączeniu)

Ad pkt 7.

Radna Marta Kurcbart - spytała czy są poczynione jakiekolwiek działania aby uruchomić – przywrócić punkty wyborcze w Wólce Zychowej, Koziej Woli i w Kamiennej Woli.

Poprosiła o sprawdzenie oświetlenia na ul. Łąkowej do ul. Mokrej w Wielkiej Wsi, ponieważ jest bardzo ciemno.

Radna Agnieszka Wojcierowska – spytała co to są wspólnoty gruntowe i jaka jest różnica między nimi, a mieniem gromadzkim w świetle obowiązujących przepisów prawa. Informacja taka posłuży sołtysom, na wykorzystanie funduszu sołeckiego, który winien być inwestowany tylko w grunty gminne. Czy można również inwestować na w grunty gromadzkie.

Następnie spytała Panią Burmistrz czy jest możliwość połączenia gagatów sołtysowskich z trasą turystyczną biegnącą przez miejsca w których znaleziono ślady dinozaurów.

Radna Agnieszka Jedynak – spytała co z planowanym placem zabaw w Pardołowie który miał być wybudowany przy budynku po szkole w Pardołowie, a budynek ten wraz z działką został sprzedany.

Druga sprawa, to zapis w statucie obowiązku nagrywania komisji. Na komisji dzieje się bardzo dużo. Na sesji obecni wysłuchają paragrafów, podstawy prawnej i na tym koniec. Wszystko co się dzieje w naszej gminie dzieje się na komisjach, na ostatniej działo się bardzo dużo, czego świadkiem jest chociażby obecność radnych powiatowych. Dlatego ma nadzieję, że Pani Burmistrz zastanowiąsię nad zmianą tego paragrafu w statucie.

Pan Przewodniczący – dodał do wypowiedzi radnej Jedynak, że rada nie ma tajemnic. Obrady Komisji są również otwarte i każdy kto chce i ma taką potrzebę może przyjść i słuchać obrad komisji.

Radny Leon Milner – złożył propozycję, aby obrady sesji odbywały się w Domu Kultury na dużej Sali, ponieważ jak od dłuższego czasu widać uczestniczy w niej coraz więcej osób i sala konferencyjna urzędu jest za ciasna.

Pan Przewodniczący – wypowiedź dotyczy oświetlenia w Wielkiej Wsi – podczas modernizacji ktoś zapomniał o niektórych odcinkach ulic: ul. Łąkowa, Mokra, Leśna, Piaskowa, Niekłańska i Górna. Są to małe odcinki i ludzie żyją tam w ciemnościach. Zgłasza te wnioski co roku i dobrze byłoby aby w XXI Wieku ludzie żyli w godziwych warunkach.

Druga sprawa, którą kieruje do Pani Burmistrz – podczas dyżuru który pełni we wtorki była u niego delegacja rodziców, którzy posyłają dzieci do przedszkola alternatywnego na Pl.Wolności z interwencją. Tam Pani Burmistrz zezwoliła na otwarcie punktu wydawania żywności . Przyszli tam ludzie, którzy rzeczywiście chcieli tą żywność odebrać, ale przyszli również tacy, których stan urągał dzieciom które wyglądały z przedszkola przez okno. Publicznie załatwiali potrzeby fizjologiczne itp. Rodzice stanowczo się temu sprzeciwiają twierdząc, że w trosce o wychowanie swoich dzieci nie pozwolą na to aby ten punkt tam istniał. Zgłoszą to nawet do ŚBR-u.

Radny Stefan Zieliński – zgłosił wniosek, aby przy placówkach szkolnych i przedszkolnych lampy oświetleniowe na słupach wymienić na energooszczędne.

Ad pkt 8 „a”

Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały zmieniający uchwałę Nr XLVI/301/2009 Rady Miejskiej w Stąporkowie z dnia 29 grudnia 2009r. w sprawie ustalenia jednostkowej stawki kalkulacyjnej dotacji przedmiotowej dla Publicznego Przedszkola w Stąporkowie na 2010 rok.

Radni w górowaniu jawnym jednogłośnie podjęli Uchwałę Nr XLVII/305/2010 w powyższej sprawie.

Ad pkt 8 „b”

Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały w sprawie szczegółowości uchwały budżetowej.

Radni w górowaniu jawnym jednogłośnie podjęli Uchwałę Nr XLVII/306/2010 w powyższej sprawie.

Ad pkt 8 „c”

Pan Przewodniczący spytał, czy są jakieś uwagi do projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Koneckiemu na realizację zadania bieżącego pn. „ Remont ul. Odlewniczej i ul. Miłej w Stąporkowie”.

Radna Iwona Makowska – powiedziała, że na posiedzeniu komisji zaszczycili swoją obecnością radni powiatowi i Pan Starosta. Obrady były burzliwe. Przyszli do radnych z propozycją wykonania remontów dróg powiatowych sugerując aby mogła być ul. Miła i droga wiejska w Adamku. Jako radna z tego terenu przedstawiła dlaczego właśnie ta droga jest bardzo ważna do budowy. Myśli, że argumenty te były słuszne i uzasadnione. Radni powiatowi spotkali się z całkowitym lekceważeniem stanowiska części radnych. Część Rady doprowadziła do głosowania nad stanowiskiem Komisji finansów, która pozbawiała całkowicie powiat środków do remontowania na naszym terenie dróg powiatowych. 400 tys. w budżecie na wniosek części radnych miało być z budżetu wykreślone a z tych pieniędzy miały być robione zadania własne gminy – nawiasem mówiąc w ogóle nie trafne co wyjaśniali naczelnicy wydziałów. Większość radnych przegłosowało wówczas, że 400 tys. nie zostanie przekazanych na dofinansowanie dróg powiatowych. Wówczas Pan Starosta opuścił posiedzenie.

Dlatego też radna składa wniosek formalny poparty o stanowisko radnych powiatowych oraz części radnych, aby w projekcie uchwały wpisać remont ul. Miłej w Stąporkowie i drogi powiatowej w Adamku. Remont w Adamku dotyczyłby odcinka ok. 900m , dlatego ul. Odlewnicza też w całości nie byłaby remontowana, a po drugie należy zauważyć, że w niedługim czasie będzie robiona droga krajowa przez Stąporków. Ulica Odlewnicza posłuży ponownie jako ulica objazdowa i nowa powierzchnia znów zostanie zniszczona. Uważa za słuszne, żeby poczekać z tym remontem do momentu kiedy krajówka zostanie całkowicie wyremontowana.

Pan Przewodniczący wyjaśnił, że objazd był ul. Miłą, a nie Odlewniczą. Informowały o tym wszystkie tablice.

Radny Stefan Zieliński – ul. Odlewnicza i Miła, to ulice zaniedbane od lat o czym wielokrotnie na sesjach mówił. Są to ulice w Stąporkowie i świadczą o wizerunku miasta.

Dlatego prosi radnych o pozostawienie i przegłosowanie tej uchwały.

Pan Wiesław Skowron – radny Rady Powiatu – stanowisko radnych powiatowych z naszej gminy było i jest takie, aby dokonać remontu dróg w Adamku i na docinku Mokra – Draczów. Jeżeli radni uwzględnią te wnioski to jest przekonany, że i w Adamku i w Mokrej drogi byłyby wyremontowane. Obydwie drogi wymagają remontu bo są w naprawdę złym stanie.

Pani Burmistrz- stwierdziła, że faktycznie na Komisji było wiele wątpliwości ale później większość radnych zdecydowała, że pozostajemy przy ul. Odlewniczej i Miłej. Starosta został o tym poinformowany i jest zadowolony, że wreszcie będziemy współpracować.

Pan Przewodniczący przypomniał wniosek radnej Makowskiej która proponuje, aby z projektu uchwały wykreślić ul. Odlewniczą, a wpisać drogę powiatową w Adamku.

Wniosek ten poddał pod głosowanie

W głosowaniu jawnym 6 radnych było „za" wnioskiem, 9 radnych było „przeciw".

Wniosek został większością głosów odrzucony.

Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Koneckiemu na realizację zadania bieżącego pn. „ Remont ul. Odlewniczej i ul. Miłej w Stąporkowie".

Radni w głosowaniu jawnym 14 głosami „za" i 1 głosem „przeciw" podjęli uchwałę Nr XLVII/307/2010 w powyższej sprawie.

Ad pkt 8 „d"

Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały w sprawie udzielenia Parafii Rzymsko-Katolickiej p.w. Św. Jacka i Św. Katarzyny w Odrowążu dotacji na prace budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków.

Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie podjęli uchwałę Nr XLVII/308/2010 w powyższej sprawie.

Ad pkt 8 „e"

Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały w sprawie udzielenia Parafii Rzymsko-Katolickiej p.w. Św. Wawrzyńca w Niekłaniu dotacji na prace budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków.

Radni w głosowaniu jawnym 14 głosami „za” i 1 głosem „wstrzymującym się” podjęli uchwałę Nr XLVII/309/2010 w powyższej sprawie.

Ad. pkt 8 „f”

Pani Skarbnik Barbara Widulińska odczytała opinię RIO o projekcie budżetu Gminy Stąporków na 2010r. oraz o możliwości sfinansowania deficytu budżetowego.

(w załączeniu)

W dyskusji nad projektem budżetu głos zabierali :

Pani sołtys z Wólki Plebańskiej – spytała dlaczego nie ujęta jest w budżecie na 2010r. budowa drogi Wólka Plebańska , która w programie wieloletnim przewidziana została właśnie na 2010r.

Sołtys z Bienia – dlaczego nie ma nawet założonego projektu na budowę wodociągu w Bieniu. Mówi się, że od Rogowic nie może być ciągnięty, bo to nie nasza gmina, od Gustawowa nie, bo to za daleko, od Lutej nie bo „Natura 2000”. Woda w studniach nie nadaje się do picia, a gospodarstwa posiadają samych krów po 10 szt nie mówiąc o innym inwentarzu.

Pani sołtys z Czarnieckiej Górze – ponieważ złożone zostały propozycje do budżetu spytała, które zadania zostały ujęte w budżecie. Co z drogami w Czarnieckiej Górze do basenu.

Ludzie nie chcą przyjeżdżać na basen bo wolą jechać do Końskich bo tam jest dojazd.

Sołtys z Lelitkowa – spytał jak będzie wyglądała sprawa dokończenia wodociągu w jego sołectwie. Następnie poprosił o oświetlenie mostu i na zakręcie. Ponadto prosi o remont drogi od nowego mostu w stronę lasu.

Sołtys z Piasku – spytał kiedy będzie wodociąg w Piasku.

Sołtys z Wólki Zychowej – spytała kiedy będzie remontowana droga na którą składała wniosek.

Ponadto mieszkańcy pytają po co Ośrodek Zdrowia w Niekłaniu skoro nie ma lekarzy.

Sołtys z Błaszkowa – poprosił o wykonanie projektu na budowę oświetlenia przy drodze krajowej w Błaszkowie.

Spytał ile trwa przetarg na budowę chodnika Następna sprawa to remont dróg w Błaszkowie. Prawdopodobnie na remonty dróg jest w budżecie 50 tys. a żeby coś zrobić musi być przynajmniej 500 tys.

Sołtys z Wielkiej Wsi – spytał czy są ujęte jakieś drogi w Wielkiej Wsi. Czy gmina otrzymała jakieś pieniądze unijne na ten cel.

Druga sprawa to dokończenie wodociągu w Wielkiej Wsi – dlaczego nie ma zabezpieczonych środków w budżecie na ten cel.

Radny Jan Telecki – odnośnie drogi w Murawkach . Droga była ujęta w planie wieloletnim w 2007r. z budową w 2010r. Jest projekt, jest dokumentacja, nie ma decyzji środowiskowej. Bez tego nie można wejść na inwestycję. Zastanawiające jest jednak, że minęły 4 lata i nie ma decyzji środowiskowej. Myśli, że w 2010r. będzie ona zrobiona.

Pani Burmistrz – stwierdziła, że zapewne wszyscy pamiętają, że przez trzy lata jak była radną mówiła, że każdy budżet jest fatalnie skonstruowany bo był fikcją. Wpisywało się w budżet coś co było z góry skazane na niepowodzenie i wiedzieliśmy, że nie będzie wykonane. Dlatego była zawsze przeciwna. Budżet, który teraz przedłożyła Radzie, to nie jest budżet fikcyjny. Ten budżet da się zrealizować. Nie jest tajemnicą, że przez trzy lata mówiła, że woda, kanalizacja i drogi są najważniejsze. Dzięki temu, że radni (ma taką nadzieję) ten budżet zatwierdzą, dopiero będzie można zacząć opracowywać dokumentację na wodociągi. Dopiero dzięki tej władzy – jej i radnych będzie robiona dokumentacja, bo najzwyczajniej w świecie dokumentacji nie było. Drogi to faktycznie kolejny problem. Nie ma wpisanych nowych dróg, są wpisane te które mogą być zrobione bo mają wydane odpowiednie decyzje. Na Murawki nie ma decyzji środowiskowej, nie jest to jej wina, ani wina radnych, być może ktoś poprzednio tego nie dopilnował.

Moglibyśmy na przykład wpisać drogę w Lutej, ale nie ma dokumentacji. Będziemy natomiast ją przygotowywać. Wpisanie jej to byłoby fikcyjne zadłużenie naszej gminy.

Jeśli chodzi o Bień – odpowie na piśmie, ale prawdopodobnie będzie rozmawiać z Mniowem, bo będzie taniej i w końcu będzie.

Czarniecka Góra – nie ma odpowiednich dokumentacji ale postara się przygotować i wrzucić te drogi do „Schetynówki" na przyszły rok.

Jeśli chodzi o oświetlenie, to odbędzie się spotkanie sołtysów i radnych i wspólnie zostanie opracowane gdzie dowieszać.

Ponadto stwierdziła, że nie trzeba mówić, że wszystko robi się w Stąporkowie, bo tylko dzięki życzliwości radnych będą robione w Stąporkowie te dwie drogi powiatowe. Jest to nowa inwestycja w Stąporkowie ul. Miła i Odlewnicza.

Pan Przewodniczący – w czasie Komisji i w trakcie spotkań radnych była żywiołowa dyskusja nt. budżetu i prawda jest taka, że w tym roku budżetowym w obręb miasta Stąporków będzie przeznaczone ok. 5 mln.zł., na wsie gdzie żyje 12 tys. ludzi będzie przeznaczone ok. 3 mln. zł. Z inwestycji w Stąporkowie należy wymienić: 1,5 mln. centrum rozrywki i kultury za Domem Kultury, 2 mln. drogi „Schetynowskie" (prawdopodobnie tych pieniędzy nie będzie) , 700 tys. kontynuacja docieplenia budynku i modernizacja Przychodni Zdrowia w Stąporkowie, 500 tys. modernizacja urzędu , 400 tys. drogi powiatowe , 100 tys. dach na Domu Kultury, 400 tys. wykonanie trybun w MKS-ie.

Radni stanęli przed dylematem, czy ten budżet uchwalać, czy nie. Doszli jednak do wniosku, że trzeba dać szansę Pani Burmistrz, która stworzyła ten budżet i nie stawiać jej przeszkód. Byłoby to później odebrane, że radni przeszkadzali Pani Burmistrz. Uważa, że skoro Pani Burmistrz mówi, że budżety wykona przy założonym deficycie, to trzeba jej przyklasnąć. Trzeba natomiast powiedzieć, że ogromne zaniedbania są przy pozyskiwaniu środków. Nie poszły żadne wnioski i czas trzech miesięcy został zmarnowany. Jest jeszcze trzy miesiące na składanie wniosków i Pani Burmistrz może coś w tym temacie zrobić.

Nie zgadza się z wypowiedzą Pani Burmistrz która powiedziała, że ubiegłoroczny budżet był fikcyjny. Wszyscy to bowiem wiedzą, że w roku ubiegłym wykonanych zostało 13 dróg na terenach wiejskich. W tym roku będzie wykonana tylko 1 droga Gustawów – Kucębów.

Każdy z radnych podejmie decyzję, czy będzie głosował za tym budżetem, czy nie.

Pani Burmistrz – przypomniała, że 25 października została wybrana na Burmistrza Stąporkowa, 29 października została powołana. Od tamtej pory był jeden nabór na wnioski i faktycznie dzięki uprzejmości Pani Naczelnik Łysiak-Kowalczyk złożony został na rewitalizację Stąporkowa na 2mln.300tys. Mógł dotyczyć tylko miasta więc złożony został na Stąporków. We wniosku tym są ujęte trybuny i Plac Wolności. Innych naborów na wnioski nie było. Będą się teraz zbliżały, to będą składane.

Radna Agnieszka Jedynak – powiedziała cyt. „ śmiem twierdzić, że nie można się nie odnieść do wypowiedzi Pana Przewodniczącego. Żyjemy w dwóch światach, świat który tworzy Pan Przewodniczący i świt który tworzymy my, ludzie mieszkający w tej gminie. Niestety te światy nie idą tą samą drogą, są zupełnie rozbieżne. Nawiążę do tego, że my jako radni nie jesteśmy informowani o rzeczach które nas dotyczą. Wkrótce będzie mowa o skardze, którą złożył jeden z mieszkańców w 2008r. na Radę Miejską którą my przez przypadek zupełnie z ust Pani Burmistrz, że przez okres 2 lat ktoś się na nas skarży. Nasz Przewodniczący, nasz reprezentant nie poinformował nas o tym. Jest to tylko jedna rzecz, taka bardzo widoczna, że niestety nasz Przewodniczący nie reprezentuje nas. Reprezentuje własne interesy, interesy jakiejś grupy osób a my w tym wszystkim tak naprawdę jesteśmy z boku. Państwo nas oceniacie, my jesteśmy reprezentantami Was, jako sołtysów, jako poszczególnych sołectw. Proszę wybaczyć jeśli Wy dziś nie wpłyniecie na swoich radnych żeby podjęli odpowiednie decyzje które są bardzo ważne dla naszej gminy, tak budżetowe jak i dotyczące odpowiednich stanowisk w naszej gminie, a mianowicie dzisiaj stanowiska Pani Skarbnik, wybaczcie ale nigdy nie oczekujcie od jednej osoby Burmistrz , która podkreślam jest wykonawcą naszych uchwał, to my jesteśmy decyzyjni w tej gminie nie Burmistrz. Niestety nasz Pan Przewodniczący właśnie nasz reprezentant odbiera nam możliwość decydowania o losach tej gminy. To on uważa, że decyzyjny jest on i że on posiada jedyną władzę. Dlatego to co słyszycie jest kłamstwem i to co mówi Pan Przewodniczący jest wprowadzaniem Was w błąd, was przedstawicieli społeczeństwa jako sołtysów. Nie oczekujmy, że teraz jeden człowiek stanie naprzeciwko temu całemu systemowi który do tej pory funkcjonuje w naszej gminie. Ta osoba nie tylko z racji wieku ale i braku doświadczenia nie da rady jeżeli my nie staniemy za nią naprawdę wszyscy jak jeden mąż to nie oczekujmy że coś się w tej gminie będzie działo. Pozostaniemy tylko społeczeństwem które coraz bardziej będzie brnęło po równi pochyłej w dół”.

Pan Przewodniczący – podziękował radnej za wypowiedź, jest demokracja więc może krytykować jego osobę, to też jest potrzebne. Jeśli chodzi o skargę Pana Szymańskiego – była odpowiedź wcześniej na jego skargę. Odwołał się od niej do Kolegium, teraz do NSA.

Nie wie natomiast o jakich światach radna opowiada – tutaj jest chyba jakieś nieporozumienie. Jest 15 radnych i każdy podejmuje decyzje jak ma głosować. Nikogo nie trzyma za rękę i nie mówi czy ma tak, czy tak głosować.

Ponadto zapytał czy to prawda, że Pani Burmistrz obiecała radnej jakieś stanowisko, bo taką plotkę dziś usłyszał. Dlatego nie dziwi się, że radna ma określone stanowisko i idzie w wypowiedzi w określonym kierunku.

Radna Iwona Makowska – powiedziała, że radna Agnieszka Jedynak wyjęła jej dosłownie słowa z ust i oczywiście popiera to co powiedziała. Zwróciła się do Pana Przewodniczącego „poniżej pasa Panie Przewodniczący jeżeli chodzi o zajmowanie stanowisk. Pan nie powinien się wypowiadać na temat stanowisk w urzędzie, załatwiania sobie pracy i swojej rodzinie. Chciałam odnieść się do pozyskiwania środków. Pan Przewodniczący skrytykował Panią Burmistrz, że nie pozyskuje środków, a co robi Rada, w tym pojęciu drugiej części Rady, jak patrzy na pozyskiwanie tych grantów przez sołtysów. Prosiłam o to żeby plany odnowy miejscowości zostały przyjęte prze Radę. Mówiłam o tym, że będą i małe i duże pieniądze do pozyskania z Urzędu Marszałkowskiego. W tym roku najprawdopodobniej będą ogłoszone konkursy dwa razy po 500 tys.zł. dla miejscowości wiejskich. Kiedy Pan Przewodniczący to usłyszał, pochylił się tylko, złapał za głowę i powiedział , takie pieniądze dla wsi? Przedstawiłam mu na przykład wieś Komorów która chciałaby z tych pieniędzy skorzystać. Wniosek do przyjęcia planów odnowy przez Radę został odrzucony na poprzedniej sesji. Mam tutaj żal do Wiceprzewodniczącej Rady Agnieszki Wojcierowskiej która wcześniej bardzo ładnie promowała Lokalne Grupy Działania, mówiła o tym jak można pozyskać środki do momentu kiedy należało występować o wnioski. Owszem ona na poprzedniej sesji złożyła wniosek do Rady o przyjęcie planu odnowy wsi Czarna, swojej miejscowości i jej miejscowość pozyskała pieniądze. Ale dlaczego tylko jej, dlaczego tylko u niej możliwe było pozyskanie środków a nie przez sołtysów pozostałych miejscowości którzy w pośpiechu pisali plany odnowy, na kolanach, próbując jeszcze coś wyszarpnąć z tej puli pieniędzy. To są małe granty, ale potrzebne dla nas, dla sołtysów, dla tych wsi, które nic nie dostają . To jest ta praca? Ja uważam, że to jest tylko lansowanie siebie i swojej postaci a nie praca dla sołectw dla ludzi. Na mój

wniosek mam nadzieję, że Rada w końcu przegłosuje do przyjęcia plany odnowy miejscowości które do tej pory je napisały. Tak jak informuję, będą do pozyskania pieniądze i zobaczymy czy sołtysi złożą odpowiednie wnioski aplikacyjne – tu żeby gmina występowała o środki i czy radni zagłosują za tym. Mówi się że dzisiaj nie sięgamy o te pieniądze – nie sięgamy, bo radni wolą zrezygnować z pieniędzy powiatowych, wolą z własnej kieszeni, czyli nasze kieszeni gminnej wszystko finansować i zadłużać tą gminę. Ja to widzę tak".

Pan Przewodniczący – zwrócił się do zebranych, że obecnie jesteśmy w punkcie uchwalania budżetu. Pani Radna Makowska weszła w temat planów odnowy wsi i oczywiście mówi nieprawdę. Rozmawialiśmy bowiem wszyscy w trakcie posiedzenia komisji, i nie wywodzi się to stąd, że Pan Przewodniczący kazał radnym głosować tak czy inaczej, tylko stąd, że Pani Burmistrz wytłumaczyła nam, że nie mamy na to środków. Plan odnowy Czarnej wszedł tylko dlatego, że należało go złożyć do 8 stycznia.

Radna Agnieszka Wojcierowska – Wiceprzewodnicząca Rady – odniosła się do wypowiedzi radnej Iwony Makowskiej „ Bardzo mi jest miło, że radna po raz drugi zabrała głos w sprawie odnowy wsi ponieważ Iwona Makowska jest członkiem Rady LGD, ja jestem członkiem Zarządu LGD. Jak radna wie to akurat ten temat pilotuję od samego początku od czterech lat. Nie jest prawdą, o czym może pan Wiceburmistrz zaświadczyć, jakobym faworyzowała tylko Czarną. Jeżeli chodzi o plany odnowy wsi rzeczywiście bardzo mi zależy i służę wszelką pomocą wszystkim miejscowością które będą chciały tworzyć plany i będą chciały je zatwierdzać. Jeżeli chodzi o zatwierdzenia planu dla Czarnej, to padła decyzja, było bardzo dużo dyskusji i to radni wtedy mówili, między innymi Pani Skarbnik, że jak można zabezpieczać plany nie mając oparcia w środkach w budżecie. Padały pytania kto sprawdzał te plany.Nie prawdą jest, że takie miejscowości jak Czarniecka Góra, Włochów, czy Wólka Plebańska nie wiedziały o tym wniosku. Było spotkanie z przedstawicielami tych miejscowości – są na Sali sołtysi i mogą to zaświadczyć, że było spotkanie u Pana Wiceburmistrza. W tym spotkaniu uczestniczył również przedstawiciel naszego urzędu czyli Pan Mariusz Góral, który został poinformowany co w których miejscowościach może być wykonane i jak wniosek winien być sformułowany. Z

sołtysami udaliśmy się w poszukiwaniu działek na których będą te inwestycje przeprowadzane. Miały to być budowy boisk (wszystkie trzy sołectwa zadeklarowały się że będzie to budowa boisk). Znaleźliśmy jakieś działki, była dyskusja, Pan Wiceburmistrz zajął się przeglądaniem tych planów odnowy wsi i dalej pilotował ten temat. Więc słowa radnej Iwony Makowskiej że ja nic z tym nie robiłam, sami państwo widzicie, że na każdej prawie sesji o tym mówię, zachęcam, pilotuję, jeżdżę do sołectw które mnie proszą o jakąkolwiek pomoc, i jest to tak jak powiedziała radna w stosunku do Pana Przewodniczącego, że wypowiedź jego była poniżej pasa, tak ja w tej chwili mam do niej żal, ponieważ od czterech lat pilotuję ten temat i jest to po prostu wypowiedź bardzo mnie krzywdząca".

Pani Burmistrz – poprosiła aby trzymać się porządku obrad i aby Pan Przewodniczący Komisji Finansów i Rozwoju Gospodarczego odczytał opinię Komisji o budżecie.

Pan Przewodniczący Komisji Finansów i Rozwoju Gospodarczego Jarosław Kozłowski odczytał opinię Komisji o projekcie budżetu gminy Stąporków na 2010r. (opinia w załączeniu).

Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Stąporków na 2010r.

Radni w głosowaniu jawnym przy obecności na Sali 14 radnych 13 głosami „za" i 1 głosem „wstrzymującym się" podjęli Uchwałę Nr XLVII/310/2010 w powyższej sprawie.

Ad pkt 8 „g"

Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały w sprawie zasad udzielania bonifikaty przy sprzedaży lokali mieszkalnych w trybie bezprzetargowym.

Radni przy obecności 14 osób na Sali jednogłośnie podjęli Uchwałę Nr XLVII/311/2010 w powyższej sprawie.

Ad pkt 8 „h"

Pan Z-ca Burmistrza wyjaśnił kwestie poruszane przez radną Iwonę Makowską i radną Agnieszkę Wojcierowską odnośnie planów odnowy wsi.

„ Na sesji grudniowej został zatwierdzony plan odnowy wsi Czarna, ponieważ był złożony pod obrady sesji tylko wniosek o zatwierdzenie planu tej miejscowości. Jeżeli chodzi o pozostałe plany odnowy wsi tj. Wólka Plebańska, Czarniecka Góra i

Włochów, to był przygotowywany wniosek do złożenia do 8 stycznia 2010r.łącznie z Czarną z tym, że w tych miejscowościach wynikło kilka problemów natury organizacyjnej i prawnej.

Plan odnowy Czarnej był zatwierdzony uchwałą grudniową i nie było z nim żadnych problemów.

Jeżeli chodzi o Czarniecką Górę był największy problem natury formalno-prawnej a mianowicie taki, że tam chodziło o umowę użyczenia i realizowanie tego, co miałoby być we wniosku na terenie Skarbu Państwa będącym we władaniu starostwa. Przed 8 stycznia były gorące rozmowy ze Starostą w zakresie zrzeczenia się umowy użyczenia z Czarniecką Górą ze względu na to, żeby Starosta mógł zawrzeć umowę użyczenia z gminą Stąporków, dlatego że gmina nie mogłaby finansować jakiegokolwiek przedsięwzięcia na terenie w stosunku do którego nie posiada jakiegokolwiek tytułu prawnego. Natomiast cały czas były wątpliwości natury prawnej dotyczące tego czy sama umowa użyczenia wystarczy gminie żeby tam zainwestować.

Z uwagi na wątpliwości i formę umowy użyczenia która została przygotowana u Starosty wstrzymaliśmy podpisanie tej umowy użyczenia najmu na linii gmina – starostwo z uwagi na to, że Naczelnika Wydziału Gospodarki Nieruchomościami wytknęła pewne błędy które później mogłyby skutkować tym, że ani ten wniosek nie byłby rozpatrzony i pod względem proceduralnym źle byłyby podjęte decyzje. Żeby nie było tak, że Czarniecka Góra pozostaje „na lodzie" pracownicy Wydziału Gospodarki Nieruchomościami podjęli jeszcze rozmowy z wydziałem merytorycznym Starostwa zbadali dokładnie księgi wieczyste tych gruntów i okazało się na dzień 27 maja 1990r. ten grunt był przeznaczony do komunalizacji z mocy prawa. Tym samym umowa użyczenia starostwa ze stowarzyszeniem zostanie wygaszona natomiast przedłuży się ten proces złożenia wniosku, ale będzie to już nasze. W planach zagospodarowania przestrzennego grunt ten jest przeznaczony na cele rekreacyjne.

Na podstawie mojej decyzji cała procedura została wstrzymana, natomiast docelowo prawdopodobnie powinno dojść do skomunalizowania na rzecz gminy Stąporków i tym samym mimo że się opóźni realizacja projektu który Czarniecka Góra chciała zrealizować to będzie to już wtedy na naszym terenie, nie będzie problemu z RIO i można inwestować w grunty gminy.

We Włochowie – na dwa dni przed złożeniem wniosku dyskutowaliśmy z Panią sołtys.

Działka tam jest o tyle nieduża, że długość jest 9-10m . Wniosek miał być złożony na cele boiska wielofunkcyjnego. Na tej powierzchni nie było szans, żeby nie zakwestionowali. Na wszelki wypadek uzgodniliśmy z pracownikami urzędu którzy bezpośrednio zajmowali się rozpisywaniem tego wniosku, że jeżeli chodzi o Włochów i Wólkę Plebańską – 8 stycznia b.r. nie zostanie złożony wniosek, bo już 6.01 b.r. były wątpliwości. Gdyby wnioski były puszczone w takiej formie jak były przygotowane to prawdopodobnie sołectwa te nic by nie otrzymały.

Dlatego zarówno Włochów jak i Wólka zostały wykreślone z tego wniosku, pracownicy po raz trzeci tego dnia przepisywali wniosek.

Jeśli chodzi o Komorów, plan odnowy miał iść bezpośrednio do Urzędu Marszałkowskiego.

Wniosek został złożony tylko na Czarną, natomiast jeśli będą kolejne nabory najprawdopodobniej w kwietniu złożone zostaną plany odnowy wsi Komorów, Włochów, Wólka Plebańska a Czarniecka Góra w późniejszym terminie gdy grunt zostanie skomunalizowany.

Pan Przewodniczący podziękował Panu Z-cy Burmistrza, twierdząc, że nie trzeba było długo czekać aby zweryfikował wszystkie wypowiedziane słowa przez radną Makowską. Żeby coś komuś zarzucać, to należy wiedzieć co się mówi.

Radna Iwona Makowska – spytała „czy potwierdzi Pan że Pani sołtys Aneta Gonciarz wstała i mówiła, że jednak przyjrzyjmy się tym planom odnowy które leżą tam w pokoju, że jednak będziemy wnioski tych miejscowości będziemy składać, odbyło się spotkanie i po tym spotkaniu dopiero ten tryb postępowania zaczął się toczyć. Czyli „za pięć dwunasta" było to rzeczywiście nie było to wszystko przygotowanie i nie przejrzane ale Pani Agnieszka już miała dawno wszystko przygotowane jeżeli chodzi o Czarną i wiedziała, że do 8.01.b.r.".

Pan Z-ca Burmistrza – odpowiedział, że radna Makowska ma tutaj rację pod tym względem, że Pani sołtys z Komorowa Aneta Gonciarz uczestniczyła w rozmowach i popierała, żeby składać jak najwięcej wniosków. Nie było natomiast do końca tak jak radna mówi jeżeli chodzi o Czarną. Jeżeli podjęta została decyzja, że Czarniecka Góra

musi poczekać, Włochów i Wólkę Plebańską trzeba wyrzucić, należało szybko zweryfikować Czarną. Okazało się, że byłaby zbyt mała kwota dofinansowania do tej miejscowości. Wystąpilibyśmy o zbyt małą kwotę i w ogóle wniosek nie byłby uwzględniony.

Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały w sprawie uchwalenia „Planu Odnowy Miejscowości Komorów, Czarniecka Góra, Włochów, Wólka Plebańska".
Radni w głosowaniu jawnym Radni przy obecności 14 osób na Sali jednogłośnie podjęli Uchwałę Nr XLVII/312/2010 w powyższej sprawie.
Ad pkt 8 „i"
Pan radca prawny wyjaśnił radnym, że kwestia dotyczy formalnego rozstrzygnięcia sprawy. Rada jako organ pominięty przez skarżącego jest zobligowana w terminie 30 dni od otrzymania całej dokumentacji wraz ze skargą ustosunkować się, złożyć odpowiedź na tą skargę i przesłać akta. Uchwała dotyczy kwestii czysto formalnej.
Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały w sprawie przekazania skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Kielcach Radni przy obecności 14 osób na Sali jednogłośnie podjęli Uchwałę Nr XLVII/313/2010 w powyższej sprawie.
Ad okt 8 „j"
Pan Przewodniczący poinformował, że przechodzimy do projektu uchwały, który na wniosek Pani Burmistrz został umieszczony w porządku obrad, a mianowicie projekt uchwały w sprawie odwołania Skarbnika Gminy Stąporków.
Pani Burmistrz i Pani Skarbnik poprosiły o udzielenie im głosu.
Pani Burmistrz powiedziała: cyt. „ koledzy, koleżanki radni. Nadal wnioskuję abyście podjęli uchwałę o odwołaniu skarbnika. Tak jak powiedziała radna Jedynak nie oczekujcie ode mnie cudów jeśli tego dla mnie nie zrobicie . Skarbnik to strategiczna osoba w gminie. Nie będę się wypowiadała, to taka jest ustawa że Rada na wniosek podejmuje taką uchwałę, ale zastanawia mnie jedno. Gdybyście to Wy musieli się podpisać i kontrasygnować jakiekolwiek wydatki finansowe czy zgodzilibyście się na to. Ubolewam, że nie możecie odpowiadać za finanse tak samo jak ja ze skarbnikiem. Dlatego też proszę Was przez trzy lata. Powód – brak zaufania . To jest odwołanie, i powołanie. Nie musi być tutaj uzasadnienia, ale uzasadnienie państwo znają. Państwo

słyszeli to przez trzy lata. Słyszeli Państwo odpowiedzi na pytania. Ja nie ukrywam, ochotę odwołania miałam od początku. Ja jako radna już wiedziałam, że na początku należy wymienić skarbnika i warto mieć dobrego sekretarza. Słyszałam od radnych, że może to nie ta pora, poczekajmy tydzień bo dzisiaj sesja budżetowa. Ale na litość Boską co to zmieni. Nowy Skarbnik którego powołacie po odwołaniu tego gwarantuję Wam to, że będzie ta ciągłość. A tak jak mówiłam po kontroli RIO, właściwie bez kontroli RIO ja to wiedziałam bo ta kontrola RIO (pokazała 1 z kilku segregatorów) stwierdziła, że są nieprawidłowości, wielkie nieprawidłowości dla mnie za które odpowiada Burmistrz przy kontrasygnacie Skarbnika. Mogłabym przytoczyć – odpowiedzialność za stwierdzoną nieprawidłowość ponosi Skarbnik Gminy. Dlatego też sami wiecie, że to jest nieuniknione, sami borykaliśmy się z tym problemem przez trzy lata jak byłam z Wami Radnymi gdzie mówiliśmy że należy tą współpracę zmienić. Podtrzymując mój wniosek proszę Was, uszanujcie moją decyzję i podejmijcie tą uchwałę o odwołaniu".

Pani Skarbnik powiedziała : cyt. „ zanim poproszę Państwa Radnych o cokolwiek bo to Rada jest moim pracodawcą a nie Pani Burmistrz i to jest chyba moje szczęście bądź nieszczęście – to się jeszcze okaże, chciałabym się odnieść do kilku kwestii i do kilku słów które padły na dzisiejszej sesji z ust Pani Burmistrz i nie tylko z ust Pani Burmistrz bo te które są nieprawdą i są zarzutami bezpodstawnymi bez poparcia dowodami , ja skieruję sprawę do Sądu z powództwa cywilnego - już to dziś mówię i na świadków też kilku z państwa pozwę.
Natomiast jeśli chodzi o sprawę stanowiska Skarbnika to Pani Burmistrz powiedziała, że stanowisko Skarbnika jest stanowiskiem strategicznych dla gminy – i tutaj się z Panią Burmistrz zgadzam. To jest stanowisko ważniejsze od stanowiska Burmistrza, bo tylko Skarbnik może gminę utrzymać w dobrej, czy złej kondycji finansowej, bo tylko Skarbnik może tą gminą finansowo pokierować. Natomiast Burmistrz odpowiada za całość decyzji z mocy ustawy, za wszystkie decyzje naczelników wszystkich wydziałów łącznie ze skarbnikiem, natomiast jako organ podatkowy odpowiada sam bezpośrednio nie z nadzoru za podatki z księgowości podatkowej i wymiar. Natomiast Skarbnik Gminy odpowiada za księgowość i rachunkowość . Oczywiście te dwa

pojęcia są to pojęcia skrajnie różne i ja odnosząc się tak bezpośrednio do słów które Pani Burmistrz w tej chwili wypowiedziała i do tego protokołu który jest oczywiście pretekstem w tym momencie i powiem dlaczego, to powiem tyle, że ja też ten protokół przeczytałam, ale przeczytałam go bardzo uważnie. Czytałam go trzy razy, analizowałam, rozmawiałam przez ponad dwie godziny z Paniami z kontroli na temat nieprawidłowości i co się okazało. Z całego protokołu z kontroli jest kilka uchybień , kilka nieprawidłowości i jest 7 nieprawidłowości rzutujących na naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Spośród tych 7 nieprawidłowości rzutujących naruszenie dyscypliny oczywiście nie wszystkie mogą ukazać się w wystąpieniu pokontrolnym bo w RIO pracowałam 6 i 1/2 roku i dobrze wiem, że zanim wyjdzie wystąpienie pokontrolne to ono przechodzi przez wiele rąk przez wydział kontroli, przez naczelników wydziałów, prawników, kolegiatów i dopiero się ukazuje w postaci wystąpienia pokontrolnego, więc część tych rzeczy może się nie pokazać, mogą się pokazać dodatkowe których nie ma w protokole – to różnie bywa. Pani z kontroli powiedziały w rozmowie ze mną że kontrola wypadła na poziomie innych gmin, natomiast w wydziale finansowym przytaczam dosłowne słowa Pani z kontroli – macie Państwo bardzo duży porządek i jest bardzo niewiele nieprawidłowości i chociaż kilka rzutuje dyscypliną. Natomiast my mamy dwie nieprawidłowości które można po części zwalić na skarb złych, starych programów. Są to programy które nie mogą sprostać wymogom obecnej kontroli – ja rozmawiałam na ten temat długo z Paniami z kontroli i Zastępcą Burmistrza prosząc o dodatkowe stanowisko w wydziale finansowym. Ono już jest ale chodzi o to, żeby przyjąć kogoś dodatkowo powyżej tego stanu który jest obecnie. Chodzi o to, żeby ta osoba przy nowych programach które już mamy i które będą funkcjonować od 1 stycznia mogła zająć się przypilnowaniem zarówno umów jak i wydatków na każdy dzień każdego miesiąca danego roku. Kontrola ujawniła takie nieprawidłowości że na dany dzień (nie na koniec miesiąca bo tam nie ma żadnych przekroczeń) są przekroczenia. Pracownice księgując wydatki (to jest tak cały czas – jak ja mówię to Pani Burmistrz też mówi i moja współpraca na tym polegała. Jest to przykład jak Pani Burmistrz słucha co się do niej mówi.), programy nie są przystosowane do tych wymogów, co stwierdziło RIO. Nie ma cudów, żaden człowiek i nikt nie sprawi, że te nieprawidłowości znikną. One

znikną wtedy, jeżeli będą takie programy które będą wyświetlać na każdy dzień każdego miesiąca że brakuje planu. Jeżeli tego mieć nie będziemy, to niestety faktury są we wszystkich wydziałach i jest czas żeby przejść z innych wydziałów do wydziału finansowego, a ustawa o rachunkowości mówi 14 dni jest na zaksięgowanie jednego dokumentu. Kontrola wymaga by na dany dzień ta nieprawidłowość była wychwycona. Może tutaj pomóż tylko program, a nie człowiek. Natomiast ja jako skarbnik odpowiadam bezpośrednio za nieprawidłowości które uczyniły moje pracownice tylko dlatego, że podpisałam aneks do zakresu czynności wynikający z art. 45 starej ustawy o finansach publicznych. Wzięłam na siebie całą odpowiedzialność o rachunkowości żeby ta odpowiedzialność nie spadała na Burmistrza. Było to jeszcze za czasów Burmistrza Wojny. Natomiast cała reszta nieprawidłowości która jest zawarta w protokole nie wynika ze złej pracy mojej osoby. W moim przypadku było jedno drobne uchybienie braku planu finansowego jednostki jakim jest urząd miejski. To jest wszystko co było źle. Natomiast w części protokołu jak Pani Burmistrz czytała odpowiedzialność ponosi skarbnik z nadzoru, bo posiada nadzór nad 12 osobowym składem wydziału i zdaję sobie sprawę z tego że za to biorę pieniądze. Tak jak Burmistrz bierze pieniądze za to, że odpowiada za całą resztę. Jak czyta się protokoł, to widać, że Burmistrz odpowiada za ¾ , za ¼ odpowiada skarbnik – takie są przepisy, takie są ustawy i tego nie zmienimy. Nie wynika to ze złej pracy skarbnika i jest to po prostu pretekst. Nasz protokoł z kontroli, który Pani Burmistrz ma przed sobą jest jednym segregatorem, trzy segregatory są do niego załączników.

Jak kontaktowałam się ze skarbnikami gmin które RIO kontrolowało w 2009r. w ich jednostkach były nieprawidłowości takie jak u nas, były jeszcze większe i z tego powodu skarbników się nie odwołuje.

Chcę się jeszcze odnieść do czego innego. Pani Burmistrz powiedziała: brak zaufania, brak porozumienia. Do tej pory ja nie zauważyłam braku porozumienia w kwestiach ogólnych. Bo jeżeli Pani Burmistrz skarży się, że nie może odpowiadać za moje podpisy, kontrasygnaty to ja się pytam dlaczego Pani Burmistrz wszystko co ja do tej pory podpisałam również podpisała włącznie z dzisiejszymi wypłatami diet dla radnych i sołtysów, włącznie ze wszystkimi wydatkami jakie są ponoszone. Przecież mogła Pani odmówić podpisu skoro Pani uważała, że moja kontrasygnata jest

niewiarygodna. Następna sprawa jest taka, że jeżeli ja kontrasygnuję to ja najpierw na siebie biorę odpowiedzialność. Zdaję sobie sprawę z tego, że jeżeli coś kontrasygnuję to najpierw muszę spojrzeć do budżetu czy posiadam na to plan. Jeżeli ktoś robi coś poza moimi plecami a tak było w roku 2008, jeżeli Burmistrz ze mną nie uzgadniał wydatków, dokonywał różnych usług pomijając skarbnika, to skarbnik nie ma na to wpływu. Kontrola orzekła, że kontrasygnaty skarbnika nie było na połowie umów – nie było, bo skarbnik tych umów nie widział. Skoro skarbnik tych umów nie widział, to nie mogło potem nie być przekroczeń, one musiały wystąpić, bo się pojawiły bez podpisu skarbnika.

W czasie przekazania protokołu kontroli kontrolujący powiedzieli do Państwa Burmistrzów, że mają szczęście, że mają takiego skarbnika. Powtórzyli to dwa razy. Pani Burmistrz powiedziała dzisiaj oczywiście co innego. Powiedzieli to dlatego, że ja muszę pracować z Burmistrzem, który się nie przejmuje sprawami gminy. Który się uśmiecha tak jak w tej chwili Pani Burmistrz się uśmiecha na tematy ważne i poważne. Jeżeli ja idę do Pani, ja już w tej chwili nie mówię nawet o sobie a o wszystkich naczelnikach tego urzędu, ponieważ od dłuższego czasu przychodzą do mnie i skarżą się na to że nie ma podpisu Pani Burmistrz po 2, 3 dni na dokumentach i na te podpisy niestety trzeba czekać – i to niestety jest prawda. Żenujące jest to, że ja sama czekałam na podpisy do banku dwa dni co należy podpisać od ręki. Ja może nie powinnam w ten sposób atakować Pani Burmistrz, ja oczywiście Pani osoby nie atakuję ale atakuję Pani poczynania jako Burmistrza, bo uważam, że Burmistrz powinien być osobą na tyle odpowiedzialną, że te dokumenty które ma przed sobą powinien rozważyć. Jeżeli nie ma czasu, to te które są najpilniejsze podpisać, a te które są mniej ważne przesunąć na termin późniejszy. Przykładem tego są listy wypłat, które chciała Pani podać przez sekretariat. Jeżeli taki Burmistrz mnie zarzuca, że źle pracuję to przepraszam bardzo. Ja odejdę z tego stanowiska wtedy jak będę chciała.

Następnie zwróciła się do radnej Jedynak – ja bym nie chciała Pani Agnieszko, żeby Pani oceniała moją pracę jako pracę skarbnika ponieważ się Pani na tym nie zna. Pani jest radną i niech Pani nie wykorzystuje funkcji radnego dla takich poczynań. Dla mnie cała Rada jest pracodawcą i jestem z wielkim szacunkiem dla całej Rady i dla Pani również jako radnej. Natomiast Pani jako pojedyncza osoba ma tylko jeden głos

w tej Radzie i nie ma Pani żadnego prawa odnosić się do mojej pracy bo się Pani na tym zupełnie nie zna i nie ma Pani oceniać mnie jako skarbnika, bo też się Pani na tym nie zna. Nie ma Pani pojęcia jakie działania musi podjąć skarbnik aby gmina funkcjonowała. Ja pracuję w tej gminie siedem i pół roku w samorządzie w ogóle pracuję trzynaście i pół roku wliczając w to pracę w RIO . W ogóle na stanowisku głównego księgowego pracuję od 29 roku życia. Więc nie będę tutaj niczego komentować, z kosmosu tutaj nie spadłam. Gminę wyprowadziłam wtedy z największej zapaści w roku 2003 kiedy w ogóle nie było tutaj nic włącznie z brakiem środków, z brakiem czegokolwiek. Wielokrotnie prosiłam o to, żeby do Wydziału Finansowego (prosiłam Pana Zastępcę, rozmawiałam też raz z Panią Burmistrz, ale nie wiem czy mnie słuchała) dać dodatkową pomoc do działu księgowości budżetowej.. Tam nie może być stażysty, tam musi być ktoś kto podoła pracy po odejściu Pani Grażyny Rutkowskiej bo pracownice sobie nie poradzą czasowo ani fizycznie.

Pani Beata Kulczykowska odchodzi na urlop macierzyński, na urlop macierzyński odchodzi również sekretarka. W sekretariacie zastępstwo jest już od pewnego czasu, przyucza się stażysta do pracy. W wydziale księgowości budżetowej mimo moich monitów ustnych kilkakrotnych nie ma żadnej osoby i nic się nie dzieje. Wszyscy uważają, że jest wszystko w porządku. Jeżeli taka ma być praca że obsada tego działu który jest działem najważniejszym, który zbiera dane, robi sprawozdania, robi bilanse sporządza budżet (to już oczywiście moja osoba ale to jest jeden łańcuszek który się ciągnie) jest zaniedbywany i na to się nie zwraca uwagi i jeszcze się proponuje w tym czasie wymianę skarbnika, to ja gratuluję poczynaniom Pani Burmistrz i Pani decyzji. Ja tylko chciałabym prosić Państwa Radnych o to, żebyście mnie Państwo jeśli możecie, na tą chwilę nie odwoływali. Ja jeżeli uznam za stosowne jeszcze w tym roku zwrócę się do Państwa o odejście z tego stanowiska i sama nawet przygotuję, czy Pan Sekretarz który będzie projekt takiej uchwały. Natomiast w tej chwili ja chciałabym jeszcze na tym stanowisku pozostać jeżeli to jest możliwe. Zwracam się do Państwa z taką prośbą."

Radna Agnieszka Jedynak – cyt. „ Pozwolicie Państwo, że ja najpierw zwrócę się do Radnych ponieważ to w naszych rękach jest odwołanie Pani Skarbnik. Jak słyszymy

nie ma żadnych szans na porozumienie Pani Skarbnik z Panią Burmistrz. Relacja jest jaka jest. To Burmistrz został wybrany przez społeczeństwo, a Pani jest powoływana. A więc Burmistrz jest decyzyjny z kim współpracuje. To on sobie nie życzy współpracy z Panią, a my powinniśmy być wyrazicielem tego głosu. A więc proszę Państwa to jest w naszych rękach. Z ust Pani Skarbnik padło, ona jest najważniejszą osobą w gminie, więc jak sobie Państwo wyobrażacie brak współpracy między Burmistrzem a najważniejszą osobą w gminie. Takiej nie będzie nigdy i my mamy się przyczynić do tego żebyśmy w tym nieporozumieniu trwali aż do wyborów".

Pani Burmistrz – cyt. „faktycznie o zaniedbaniach o których mówi Pani Skarbnik ja wiedziałam ale żywiłam nadzieję że właśnie po tej kontroli RIO radni umożliwią mi odwołanie i wtedy nowy Skarbnik który przyjdzie sam zdecyduje jaki komu zakres czynności powierzyć, bo nie ukrywam że przejrzałam te zakresy czynności i niezbyt mi się podobały. Faktycznie Pani Skarbnik zaczęła się też tym interesować i zmieniała zakresy czynności ale ja bym chciała żeby tym zajął się nowy Skarbnik. Na staż też został stażysta przyjęty, ale to nie moja wina że z Urzędem Pracy z braku finansów nie przyszedł stażysta. Podejrzewam, że w ciągu tygodnia przyjdzie. Nie moja wina, że podatki nie ściągają z podatników, że windykacja nie zajmuje się windykacją. Ja to odkryłam że to źle działa, ktoś tego nie dopilnował i pozwólcie mi współpracować z nowym Skarbnikiem i Wam też życzę dobrej współpracy z nowym Skarbnikiem".

Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały w sprawie odwołania Skarbnika Gminy Stąporków.

Radni w głosowaniu jawnym przy obecności na Sali 14 radnych 3 głosami „za", 7 głosami „przeciw" i 4 głosami „wstrzymującymi się" uchwały nie podjęli.

Ad pkt 8 „k"

Pan Przewodniczący poinformował, że w związku z niepodjęciem uchwały w sprawie odwołania Skarbnika Gminy Stąporków projekt uchwały w sprawie powołania Skarbnika Gminy stał się bezprzedmiotowy.

Ad pkt 9.

Odpowiedzi na zapytania i interpelacje radnych udzieliła Pani Burmistrz cyt. „

- radnej Marcie Kurcbart – wydział Organizacyjno – Prawny jest na etapie przygotowywania punktów wyborczych. Już wiemy, że z Pardołowa zostanie przeniesiony do Świetlicy w Świerczowie, co do kolejnych to się zastanawiamy.
- radnej Wojcierowskiej – wspólnoty gruntowe – Pan radca ustosunkuje się na piśmie, gagaty sołtysowskie – to też jest do porozmawiania bo dzisiaj nie wypracujemy żadnego stanowiska,
- radnej Agnieszce Jedynak – plac zabaw – osoba z Pardołowa miała się pojawić u Pana Mariusza Górala w sprawie planu odnowy wsi, więc tam wszystko sobie ustalimy.

Nagrania z Komisji – faktycznie ten punkt powinien być wprowadzony. Nie ukrywam na Komisję finansów poprosiłam pracownika żeby nagrywał ale został wyproszony. Ubolewam, bo to co się tu wyprawiało było żenujące i fenomenalne. Był na posiedzeniu sołtys z Błaszkowa i można jego popytać ja nie będę tego komentowała.

Radnemu Leonowi Milnerowi – sesja w Domu Kultury – faktycznie zostały już tak rozpromowane nasze sesję, cieszę się że przychodzą mieszkańcy naszej gminy, że warto by pomyśleć nad tym, żeby lokal zmienić na większy.

Poruszany jest temat oświetlenia, że ja się mam zająć. Faktycznie być może ja powinnam się zająć, ale chyba wszyscy radni doskonale zdają sobie sprawę, że od oświetlenia jest wydział nieruchomości, więc większość tych spraw nie powinna być w ogóle poruszana na sesji. Sesje wyobrażam sobie żeby na przykład odwołać Skarbnika, ale gdzie lampę dowiesić to na litość boską szanujmy się, przecież mówiłam wielokrotnie Pani Bożena Świadek która przyjmuje wnioski. Oczywiście jej to wszystko przekażę co Państwo tutaj złożyli w sprawie oświetlenia ale gorąco polecam właśnie chodzenie do Pani Bożeny Świadek.

Panu Przewodniczącemu – punkt przedszkolny i wydawanie żywności – wydawanie tam żywności było jednorazowe i powinniśmy się cieszyć że ponad 300 ludzi mogło z czegoś takiego skorzystać bo pomoc społeczna się tym nie zainteresowała. Tamten lokal został wybrany „na szybko” bo nie było, a dzięki zgodzie Pana Prezesa Dziubińskiego mogliśmy tą żywność wydać. Szkoda, że nie mamy więcej takich punktów przedszkolnych, bo skoro ŚBR na coś takiego zareaguje to pomogło by nam w rozwiązaniu tego problemu nieprzyjemnie wyglądających osób.

- radnemu Janowi Teleckiemu – droga Wólka Plebańska – Murawki- wszyscy mieli możliwość zobaczyć w planie budżetu i wszyscy na pewno wiedzą, że nie stać nas na wiele rzeczy.
- oświetlenie – będziemy mieli projekt i będziemy oświetlać. Mamy żarówki energooszczędne i pomyślimy co z nimi zrobić.
- sołtys w Wólce Zychowej – lekarz w Ośrodku w Niekłaniu – o ile mi wiadomo lekarz w Niekłaniu przyjmuje 4 razy w tygodniu i to nie Rada i nie Burmistrz utrzymuje przychodnie zdrowia ale Dyrektor SP ZOZ. Ja jako Burmistrz powołuję tylko Dyrektora Przychodni. Ubolewam tylko nad tym, że większość osób kiedy odchodziła kadra lekarzy na tej Sali nie pojawiła się . Nie było nacisku na radnych kiedy się pojawili na sesji i spowodowali, że ci lekarze którzy byli odeszli a teraz spotykamy się z takim problemem a to nie jest wcale moja wina, nie mam sobie nic do zarzucenia bo to ja chciałam rozmawiać z tymi lekarzami i część radnych, bo większość radnych nawet nie przyszła (oświadczenie do wglądu). Może ci radni mają receptę jak pozyskać lekarzy, podpytajmy ich może kiedyś nam powiedzą. Z tego co mi wiadomo Pani Dyrektor intensywnie szuka lekarzy i oczywiście proponuje to mieszkanie które jest w Przychodni w Niekłaniu .
- Błaszków oświetlenie, chodnik, droga – będziemy teraz doświetlać, to jest pracownik merytoryczny, sołtys pewno już otrzymał taką informację od pracownika. Pracownik merytoryczny przygotuje na pewno taką odpowiedź dla sołtysa.

Pan Przewodniczący spytał, czy ktoś w temacie odpowiedzi na interpelacje przez Panią Burmistrz chciałby zabrać głos.

Sam chciałby tylko dodać do wypowiedzi Pani Burmistrz, że do Pani Świadkowej chodzimy już od kilku lat i wszyscy składają wnioski. Prawda jest taka, że jeżeli Pani Burmistrz nie da polecenia, to wszystkie wnioski będą leżeć i na przyszły rok sprawa wróci.

Ad pkt 10.

W sprawach różnych głos zabierali:

Sołtys z Lelitkowa - składał już pismo w sprawie zainstalowania lampy przy moście do Pani Świadek. Nie dostał odpowiedzi i lampy nie ma.

Na pytanie o wodociąg również nie otrzymał od Pani Burmistrz odpowiedzi.

Pani Burmistrz – w odpowiedzi stwierdziła, że jako radna popierała aby zakończyć wodociągowanie. Wszyscy obiecali a nie ma opracowania dokumentacji na doprojektowanie pominiętych przyłączy do wodociągu. W tym roku, zapewniła, że opracowana zostanie dokumentacja ale z przyczyn proceduralnych nie będzie zakończona, ale zaczęta.

Jeśli chodzi o oświetlenie, nie wie jakie były projekty, ale teraz składane są wnioski i gmina będzie doświetlać lub dowieszać ale dzisiaj nie będzie decyzji gdzie.

Ponadto Pani Burmistrz podkreśliła , że to co obiecała, to obiecała uzasadnienia podejmowanych decyzji i to że wszystkie będą ekonomiczne i rozsądne.Co do odwołania Pani Skarbnik powiedziała – cyt. „wiedziałam że ta Rada jest „fenomenalna". Burmistrz prosi, wnioskuje, uzasadnia, błaga we wniosku a oni swoje. Nie będę komentowała, niech każdy sobie oceni, ale byłam radną przez trzy lata i o tym mówiłam, że budżet był taki, że nie były opracowywane dokumenty, dopiero teraz będą opracowane. Wymiana skarbnika – powiedzieli nie dzisiaj a uzasadnienie było proste, więc przepraszam ale nie ma co liczyć na to że w kraju będzie dobrze jeśli będzie się tak działo, jak mi się dzisiaj przytrafiło. Dziękuję za to, że pokazaliście na co Was stać. Dziękuję, że Państwo dzisiaj przyszliście i mieliście możliwość to zobaczyć."

Pan Przewodniczący zwrócił uwagę, że głosowania radnych są ostatecznie i nie podlegają komentowaniu.

Sołtys z Wielkiej Wsi – przypomniał, że pytał o dotacje z UE na drogi w Wielkiej Wsi, Pani Burmistrz mu nie odpowiedziała ile wniosków złożyła i czy będzie coś robione. Nie odpowiedziała też czy będzie dokończenie wodociągu bo ludzie w środku wsi nie mają wody.

Radna Agnieszka Jedynak – odczytała pismo do Komisji Rewizyjnej z prośbą o ustosunkowanie się do wypowiedzi Pana Przewodniczącego (kserokopia w załączeniu).

Ponadto spytała Panią Burmistrz jak wygląda sprawa boiska w Mokrej o które pytała na ostatniej sesji, oraz czy możliwe jest dołączenie do kanalizacji Huciska miejscowości Mokra, bo ludzie są takową zainteresowani.

Radna Barbara Telec – stwierdziła, że podjęcie decyzji w sprawie odwołania Pani Skarbnik nie było dla niej rzeczą łatwą. Zdaje sobie sprawę, że współpracy między tymi dwoma paniami nie będzie. Decyzja jej wynika z tego, że radni zostali zaskoczeni. Ubolewa nad tym, że projekt uchwały nie został dostarczony na Komisji kiedy można było podyskutować, wymienić swoje poglądy. Jakkolwiek nie neguje decyzji Pani Burmistrz to jednak uznaje za stosowne to powiedzieć, że po to są Komisje żeby można było się do wszystkich kwestii odnieść.

Pani Burmistrz – w odpowiedzi sołtysom powiedziała, że wodociągi to jej priorytet w tej gminie. Opracowywana jest dokumentacja – do tej pory nie ma dokumentacji, ktoś tego nie dopilnował. Pani Burmistrz oświadczyła, że chce to przyspieszyć.

Co do pozyskiwania środków z UE – był złożony jeden wniosek i to Pani Burmistrz go złożyła na 2 mln.300zł. – na rewitalizację II część. Otwartych naborów na drogi na pewno nie było. Jak będzie nabór na „Schetynówkę" złożony zostanie wniosek na Czarniecką Górę. Jeśli chodzi o boisko w Mokrej, to najpóźniej we wtorek coś przygotuje. Na kanalizację Pani Naczelnik stara się przygotować plan wieloletni z możliwością pozyskiwania środków.

Ponadto umknęła jej sprawa zatrudnienia radnej Jedynak – nie jest tajemnicą, że takie uzasadnienie jakie ma radna Agnieszka Jedynak jest właściwe i mogła by sobie wymarzyć tylko takich pracowników i chcieć mieć takich funkcjonariuszy publicznych. Dla radnej nie liczy się kto jest z jakiej partii, dla Pani Burmistrz również się to nie liczy. Na pewno warto mieć takiego przyjaciela.

Odnosząc się do zatrudnienia powiedziała, że zwraca się do radnych czy zdecydują się przygotować do publicznej wiadomości wykaz członków rodzin, którzy pracują w urzędzie i w jednostkach podległych. Chętnie sprawdzi, czy są stanowiska potrzebne, bo z tego co jej wiadomo najczęściej to mogą być stanowiska takie sobie. Chętnie przygotuje wykaz, czy to były osoby z konkursu, jakie wykształcenie i czy się kwalifikowali. Chętnie to zrobi. Ma również pomysł – szuka się oszczędności i jeśli się okaże, że któreś z tych stanowisk nie jest potrzebne, to będą piękne oszczędności – trzy osoby, co najmniej 10 tys miesięcznie. Rocznie za te pieniądze wyremontuje się Dom Kultury powiedziała i nazwie go rodzina hm,hm,hm. Zrobimy sobie drogę ogrodową i nazwiemy ją nazwiskiem tych na których zaoszczędziliśmy bo zajmują

niepotrzebnie miejsce – fenomenalne. Więc czekam na taki wykaz i chętnie umieszczę to na stronie internetowej jeśli nie ma nic przeciwko – nie ma takiego wymogu ale czy się obecni zdecydują?

Pani Dyrektor Domu Kultury – zaprosiła zebranych do korzystania z M-G Ośrodka Kultury. Dziś jest wystawa. Zależy im na integracji społeczeństwa, na podejmowaniu wspólnych działań również z zebranymi. Ponieważ 14 lutego zostanie zorganizowany koncert charytatywny na rzecz chorej na białaczkę Weroniki z Błaszkowa jest propozycja aby radni zechcieli wystąpić na scenie. Padła propozycja aby osoby z życia publicznego mogły pojawić się na scenie i wyrecytować wiersz ewentualnie zaśpiewać piosenkę. Będzie również puszka, gdzie będzie można wrzucać pieniądze.

Pan Przewodniczący odczytał dwa pisma które wpłynęły do Rady w sprawie:

(pisma w załączeniu).

1. Oświetlenie na drodze Stąporków – Błaszków.
2. Zapłaty za wykonaną usługę w Czarnieckiej Górze. – przekazane do Komisji Rewizyjnej.

Pani Burmistrz w sprawie zapłaty za usługę w Czarnieckiej Górze – powiedziała, że Burmistrz Dorota Łukomska nie może płacić za słowne obietnice poprzedników.

Pani Mirosława Krzystek – sołtys z Czarnieckiej Góry – poinformowała, że działka na której wybudowane zostało boisko została przekazana przez Pana Starostę w użyczenie dla Stowarzyszenia. Ponieważ budynek został sprzedany przez Burmistrza Wojnę i nie mają się gdzie spotkać podjęta została decyzja aby coś zrobić dla społeczności i zbudować dla dzieci i młodzieży boisko, bo grali oni w piłkę na ulicy. Wszyscy widzieli jak dzieci i ich rodzice z zapałem zrobili wiele prac. Mieszkańcy zrobili co mogli sami. Chodziło tylko o wyciągnięcie 500 szt. pni z czym zwróciła się do Burmistrza Wojny. Na tym spotkaniu była Pani Skarbnik, Pan Gostyński i Pan Burmistrz Wojna powiedział im co mają zrobić – uchwałą przesunąć środki z planowanego do budowy boiska w Mokrej i zapłacić za wykonaną pracę Panu Zbroszczykowi. Pan Zbroszczyk wykonał tą pracę gdyż Pan Burmistrz podpisał się, na prośbie Pani sołtys, że się zgadza. Do tej pory gmina wykonawcy nie zapłaciła. Dodała ponadto, że znalazła sponsora który kupił trawę za 2 tys. zł. Została ona zasiana i w tej chwili jest piękne boisko. Cały czas jest jednak problem z zapłatą wykonawcy 3 tys.zł.

Dlatego zwraca się z prośbą o zapłacenie za usługę, bo człowiek jest niczemu nie winien że poprzedni burmistrz nie zdążył dokończyć sprawy.
Pani Skarbnik – odniosła się merytorycznie do tej kwestii – z tego co pamięta, zlecenia pisemnego na wykarczowanie pni na terenie pod przyszłe boisko w Czarnieckiej Górze nie było. Pan były Burmistrz zlecił Panu Zbroszczykowi wykonanie tej usługi ustnie. Z żadnego Wydziału Urzędu Miejskiego nie wyszło zlecenie i nie została podpisana w tej kwestii żadna umowa.
Nie wyszło zlecenie, nie została podpisana umowa, bo takiej umowy być nie mogło. Teren który został przeznaczony pod przyszłe boisko jest własnością Skarbu Państwa oddany w użyczenie Starostwu Powiatowemu. W takim stanie rzeczy ze środków publicznych gminy nie można wydać ani złotówki na ten cel ponieważ nie jest on zgodny z literą ustawy o finansach publicznych. Jest to działanie niecelowe i za takie Burmistrz odpowiadałby z mocy ustawy. Rada nie może w tym temacie nic zrobić. Powinno być spisane porozumienie między naszą gminą a Starostwem Powiatowym na dofinansowanie w formie pomocy finansowej na wykonanie tego zadania nawet w 95% wysokości. Starostwo wówczas winno wybrać sobie wykonawcę, a nie gmina. Winno zapłacić z własnych środków i ze środków przekazanych przez naszą gminę.
W tym temacie w czasie kiedy nie było już Burmistrza Wojny i jeszcze nie było Burmistrza Kasprzyka zorganizowała spotkanie z Naczelnikami Wydziałów: Pani Łysiak-Kowalczyk, Pani Nowakowskiej i Pana Gostyńskiego Ina którym omówiono stan prawny tej działki. Chodziło o to, że na nie swojej działce gmina nie może inwestować. O tym został poinformowany Pan Zbroszczyk chyba Pani Łysiak go informowała, a Pan Burmistrz Wojna nie będąc już Burmistrzem podjął decyzję, aby Pan Zbroszczyk wszedł na działkę i wykonał usługę. Usługa została wykonana, za nią wykonawca wystawił fakturę, fakturę widziała kiedy jeszcze był Sekretarz Kusak. Wspólnie z nim uzgodnili, że fakturę należy odesłać, bo nie można jej zapłacić bo nie było żadnych podstaw prawnych żeby można było wydatkować te pieniądze. W związku z tym faktura pozostała bez zaksięgowania i odesłana do wykonawcy.
Następnie Pani Skarbnik podziękowała radnym za okazane jej zaufanie.
O zamiarze jej odwołania dowiedziała się dziś rano. Wczoraj z Panią Burmistrz były w Kielcach, podpisywały umowy i w jej odczuciu współpraca układała się jak

najbardziej poprawnie. Nie było żadnych scysji, awantur bądź nieporozumień. Faktem tym została dziś zaskoczona i nie można mówić o tym, że współpracy nie będzie. Jest to instytucja państwowa i wszyscy pracownicy wykonują swoje obowiązki i skarbnik również.

Pani Burmistrz – stwierdziła, że skoro radni tak zdecydowali, będzie współpracowała z Panią Skarbnik, ale przy zmniejszonym zaufaniu. Powiedziała, że może dogadać się z każdym, nie udaje jej się to tylko z chamem, zatem z Panią Skarbnik na pewno się dogada ale chciała mieć swoją osobę pewną.

Radna Agnieszka Wojcierowska – spytała Pana radcy prawnego jak z punktu prawnego wygląda umowa ustna, gdyż wie, że z punktu widzenia kodeksu cywilnego jest ona respektowana.

Pan mecenas odpowiedział, że sprawa jest poważna i ponieważ została skierowana do Komisji Rewizyjnej on ją przeanalizuje i wyda opinię.

Radna Wojcierowska – zwróciła się z pytaniem w sprawie Pana Zepa z Huciska, który zgłosił się do niej z prośbą o pomoc w sprawie podłączenia do jego posesji wody. Jest to jedyny dom w Hucisku do którego wodociąg nie został podłączony. Czy można mu pomóc.

Ad pkt 11.

Z uwagi na wyczerpanie porządku Pan Przewodniczący zamknął obrady sesji.

Protokołowała — Przewodniczący Rady Miejskiej

Elżbieta Purska — Stanisław Pietras